

Czas na własne piece?

Data 15.02.2013

► Władze Działoszyna szukają sposobu na zmniejszenie kosztów ciepła. Spółdzielnia raczej nie spełni żądań gminy

Zbyszek Rybczyński

Szkoty i inne obiekty użyteczności publicznej ogrzewane gazem? – Czemu nie – mówi wójt Działoszyna. Ratusz rozważa odłączenie się od Spółdzielni Mieszkaniowej „Nad Wartą”, z którą nie może dojść do porozumienia i budowę własnych kotłowni. W planie jest też wymiana pieców olejowych.

W ubiegłym tygodniu burmistrz Rafał Drab wraz z sekretarzem Piotrem Tasarzem bawili w gminie Rzepin w województwie lubuskim, gdzie podglądali m.in., jak funkcjonują obiekty publiczne, które używają kotłowni gazowych. Gaz dostarcza tam spółka EWE, która w ostatnim czasie doprowadziła swoją sieć do powiatu pączęńskiego. Włodarze upatrują w gazie szansę na zmniejszenie kosztów.

Póki co gmina próbuje wymuścić na spółdzielni korektę faktur za ciepło dostarczane do Szkoły Podstawowej nr 2 i Przedszkola Nr 2. – W przeciągu dwóch lat koszty ogrzewania tych placówek wzrosły aż o 160 tys. zł. To budzi nasz sprzeciw – mówi nam wiceburmistrz Bogdan Gó-

rczej, jeśli sprawa trafi do UOKiK, to z pewnością będziemy bronić swoich racji.

W spółdzielni tłumaczy, że rosnące koszty m.in. paliwa olejowego, którym zasilana jest kotłownia, to jedna strona medalu. Krystyna Konecka twierdzi, że zanim objęła funkcję prezesa dwa lata temu, stawki dla gminy były sztucznie zaniżone. – Zostały więc urealnione – mówi pani prezes. Władze SM rozważają zmianę kotłowni.

W tym roku do gazociągu ma zostać podpięte gimnazjum w Trębaczewie. Obecnie jest tam kotłownia na olej opałowy. Szkoła będzie zarazem docieplona. Następne w kolejności mają być działoszyńskie placówki oświatowe, które ogrzewa SM „Nad Wartą”. Magi-strat rozpytuje już w firmach projektowych, jakie mogą być koszty pieców gazowych.

Gmina planuje też przejąć kotłownię zarządzaną przez spółdzielnię „Na Stoku”, która zasila w ciepło szereg obiektów, w tym sam ratusz. Trwają uzgodnienia. W tym przypadku też rozważa się wymianę pieca olejowego na gazowy oraz montaż pomp ciepła lub solarów.



FOT. ZBYSZEK RYBCZYŃSKI

Gmina planuje podłączyć się do gazociągu. Na zdj. burmistrz z prezesem EWE

się spełnić żądania gminy. – Nie bierzemy pod uwagę takiej możliwości. To nie jest nasze widzi-mię, tylko racjonalne skalkulowanie kosztów – mówi prezes SM „Nad Wartą” Krystyna Konecka. – Nie chcemy być go-łostwami, więc w poniedziałek przedstawiliśmy władzom gminy dokumenty, takie jak wyliczenia i uchwały Rady Nadzor-

ckiej. – Zdajemy sobie sprawę, że koszty rosną, ale podwyżki nie powinny być aż tak dramatyczne. Jeśli stanowisko spółdzielni nadal będzie nieprzejed-nane, to będziemy zmuszeni wystąpić do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Wygląda na to, że zgłoszenie sprawy do UOKiK jest nieumie-riane, bo w spółdzielni ani my-